

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 22. LUTEGO R. 1792

Z Kopenhagi d. 7. Lut: Wczora wieczorem, Sławny *Marquis de Bouillé* przejeżdżał tędy do *Sztokolmu*.

Z *Brukselli* d. 30. *Stycznia*. Xiążę *Brunswicki Wilhelm* z *Hagi* tu przyjechał. Wiadomość o podpisanym już Pokoju między *Rosją* y *Portą*, sprawiła nie mało ukontentowania u nas, w nadziei, że to zdarzenie, będzie miało znaczny wpływ do krytycznych nader okoliczności terażniejszych.

Z *Leodyum* d. 30. *Stycz*: Już tu znowu zaczynają (w nadzieie wsparcia spodziewanego od *Zgromadzenia Narodowego Francuskiego*) rozrzucać Bilety z następującym wyrażeniem: „Bądźcie wesoły y myśli *Leodyczykowie*; nie traćcie serca; wkrótce znowu wolność o-„ siągniecie. „ Rozrzucono także inne Bilety śmiertelne z napisem: *Śmierć dla Arystokratow*.

Z *Lizbony* dnia 5. *Stycz*: Nie dawno *Francuski* Leytnant Flotny Pan *Negrier*, z *St: Domingo* tu przybył. Kommenderował on *Fregatą*, od *Rządu Francuskiego* tam posłaną. Ekwipaż tej *Fregaty* (służąc się do *Rządu dzisiejszego Francuskiego*) zbuntował się przeciwko swemu Kommendantowi, porwał go, y na *Maszcie* powiesił. Żołnierz jeden przerznął ów powróż, na którym Kommendanta powieszono; a tak Kommendant na pół umarły, spadł między harmaty na pomoszczenie. Orzeźwiwszy się nieco, uciekł potym z *Panią de Blanchelande* y z niektórymi jeszcze innemi, do części *Hiszpańskiej St: Domingo*, y teraz zawinął do *Lizbony*.

Cesarz *Marokański* Woienne dotąd zamiary utrzymuje przeciwko *Hiszpanii*, y pod żadnym innym warunkiem przystąpić niechce do Pokoju z *Madryckim Dworem*, tylko, ażeby cała *Prowincya Grenada*, z niektórymi jeszcze innemi *Prowincyami Hiszpańskimi* Po-

łudniowemi, które dawniej dzierżone były odiego Poprzedników, nazad mu wrócona była teraz, y oddana.

Z *Ratyzbony d. 31. Stycz.* *Francuscy* Xiążęta nad *Renem*, w krytycznych okolicznościach naydując się, zanieśli Rekwizycyą do *Króla Pruskiego*, prosząc, ażeby im było wolno przeprowadzić się do *Margrabstwa Bayreuth*. Dowiedziawszy się o tym *Zgromadzenie Cyrkułu Frankońskiego w Nüremberdze*, wysłało *Sztafetę do Berlina* z *Remonstracyą*, ażeby wspomniona proźba była odmówiona. Odpowiedź na to, ieszcze wiadoma nie jest.

Z *Strażburga d. 2. Lut.* *Emigranci* coraz ieszcze skupiają konie. Oddalają się oni wprawdzie od brzegów *Renu*; ale nadziei do *Woiowania* bynajmniey ieszcze nie odstępuią.

Z *Londynu d. 31. Stycz.* *Cena Cukru*, poszła nadzwyczaj w górę w naszym *Londynie*. Jedni *Obywatele*, uskarżają się tylko na tę drożyznę y sownie tymczasem opłacają. Drudzy znając dobrze, iż chciwi *Przekupniowie* zmówiwszy się, y ten *Towar* zakupiwszy, jako chcą cenę nań kładną, zmówili się (na stratę tychże obrzydliwych *Przekupniów*) nie używać y nie kupować *Cukru*, aż pòki cena nie będzie *sprawiedliwie* zniżona. Za tych przykładem wielu poszło, y już uformowany jest *Klub*, codzień barziesz pomnażający się, pod imieniem *Anti-Saccharistes*, czyli *Anti-Cukrowych*. Spodziewamy się, że to owych na zbyteczny y niegodziwy zarobek brzydkich *Łakomców* poprawi; bo inaczej, zapewneby zbankrutowali.

Z *Paryża dnia 1. Lutego*. Zburzywszy *Rząd Monarchiczny*, y wprowadziwszy *Wolność y Rowność*, ustanowiliśmy dla dobrego porządku *Trybunał Policyi Poprawniczey*. Teraz wielkie skargi zachodzą na ten *Trybunał*, gdyż nierównie więcej gwałtowności czyni, aniżeli się zdarzały za czasów *Rządu Monarchicznego*; przeto, albo będzie tenże *Trybunał* skąflowany, albo mocno reformowany.

Z okoliczności podniesioney niezmiernie ceny na *Kawę y na Cukier*, d. 30. zeszłego *Miesiąca*, na *Klubie Jakobinow*, *Przylaciele Konstytucyi*, chcąc się zemścić nad niegodziwą chciwością kupczących *Kawą y Cukrem*, wykonali *Przysięgę*, iż pòty niebędą używali *Kawy*, pòki cena iey nie będzie *sprawiedliwie* zniżona. Podług tey *Przysięgi*, sami tylko chorzy, będą mogli używać *Cukru*. *Literatorom* wolno używać *Kawy*, ale bez *Cukru*; y to w tenczas tylko, kiedy noc na uczoney pracy trawić muszą. *Kupczący Kawą y Cukrem*, śmieją się z tego *Sprzysiężenia* przeciwko ich *Towarom*, wiedząc, że mimo *Przysięgi*, nie wytrzymają ci *Jchność* długo bez

Kawy; przeto jeden z tychże Kupujących rzekł: *Nie dotrzymali oni Przysięgi Krolowi, a mają dotrzymać ją Kawie? Onasz także Cukier nie lekamy się, bo sama ich Przysięga pozwala go używać chorym? a któryż z nich nie jest dziś chory na zawrot głowy? więc wszystkim im będzie wolno używać Cukru.*

Nasze Damy *de la Halle*, czyli Przekupki, zamiast Kawy z Cukrem, zażywają teraz na śniadanie Polewkę z Ryżu, albo z krup owśnianych. Pewna osoba, widząc te Przekupki piące na śniadanie owśniankę, rzekła: *Podczas Buntu Wersalskiego, zjadły ona całego surowego Dragańskiego Konia, y przeto zabrały gust do Obroku czyli Owsa.*

Z Wiednia d. 4. Lutego. Poseł Francuski w tych dniach odprawił Konferencyą z Xiążęciem *de Kaunitz*, y zaraz potym Kuryera wysłał do *Paruza*. Z owych Reymentów, którym przed kilka tygodniami posłano rozkaz trzymania się w gotowości do Marszu, konfyskujące w *Morawii y Austrii Wyższej*, już są gotowe do ruszenia. Wszakże z aktualnym ruszeniem ku okolicom *Renu*, dokąd są przeznaczone, zatrzymać się jeszcze przez czas nieiaki muszą, ponieważ Listy Rekwizycyjne o pozwolenie przejścia dla Woyska wspomnionego, dopiero przed tygodniem ztąd rozesłano.

Zawczora Cesarstwo Ichmość oboje, byli z Wizytą u Xiążęcia *de Kaunitz*. Deputowani *Stanow Brabantskich*, nie otrzymawszy Audyencyi u Dworu, ztąd na powrot nazad pojechali. Przeciwnie, Deputowani z *Czech*, dla ważnych okoliczności tu przywołani, mieli już dwa razy Audyencyą u Cesarza.

Z Pragi d. 7. Lutego. Posłano rozkaz, ażeby wszystkie Fortece w *Niderlandach Austryackich* dostateczną liczbą Artyleryi były osadzone.

Woyska nasze, ku okolicom *Renu* kommanderowane, z niecierpliwością czekają na Hasło do ruszenia. Niektóre Bataliony y część Artyleryi, udadzą się ztąd do *Linz*, gdzie znaczna Partya Woyska ściągnie do gromady.

Z *Koblentz* d. 2. Lutego. Wczora przybyło tu dwóch Kuryerów, jeden z *Wiednia*, drugi z *Peterzburga*. Poseł Cesarzki Baron *de Westphall* także tu przyjechał. Wkrótce wynidzie z druku Deklaracya Xiążąt *Francuskich*, gdzie oni dodając serca y odwagi *Emigrantom*, donoszą im, iż moment rozwiązania okoliczności, jest nie daleki, y że dobra Sprawa, za pomocą starożytney Odwagi *Francuskiej* przemoże y zwycięży.

Z *Frankfurtu* dnia 7. *Lutego*. W *Moguncyi* dzieją się rozmaite dyspozycye ku własnemu bezpieczeństwu. Artylerya jest w stanie dobrym, Twierdę naprawiają, y Kwota Woyłka mająca być od *Moguncyi* y *Worms* do Armii Imperyalney przystawiona, na tryb Woienny arządza się. Woyłko *Mogunckie* w *Leodyum* naydujące się, ztamtąd przywołano. Dano także pozwolenie dla 400. *Fraucuskich Emigrantow*, którzy mogą przybyć do Kraiów Elektorstwa *Mogunckiego*, gdzie w Powiecie *Rheingau* będą umieszczeni.

Przy dzisiejszey *Gazecie*, rozdaie się *Addyament*, zawierający relzę *Konstytucyi* nowej o *Rozgraniczeniach* *Dobr* wszelkley natury w *Prowincyach* *Korownych*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 25 Lutego Roku 1792.

Na *Bielinie* na *Ulicy Zieloney* w *Domu P. Maiera* *Słofarza* pod N. 1451. są do przedania *plasty*, które goją odciski na zawsze barzo łatwym sposobem, kosztują *Zł: 9.* Jest także *proszek* na zęby, który tylko raz przyłożyć na bolący ząb, za kwadrans ból nazawsze zginie. *Zł: 6.* Jest także *proszek* na wywabienie *plam* z sukna bądź iakikolwiek kolor. *Zł: 6.* Jest także *pomada* na *wargi różowa*, która utrzymuje *wargi rumiane*; *łaszeczka* kosztuje *Zł: 6.* Jest także *puder* na *ręce różowy* do utrzymania ich w pięknym kolorze. *Kosztuje* *Zł. 6.*

Dnia 25. tego *Miesiąca*, zginęła *Suczka* *biała* bez żadney odmiany, *gatunek Szpicow* *miernych*; kto by tę *Suczkę* znalazł, albo wiedział u kogo się znajduje, niech da znać do *Pałacu* *Xięzney* *Jeymcy* *Radziwillowey* *Miecznikowey* *Lit: na Długiey* *Ulicy*, gdzie odbierze *świtą* *naprodę*.

W tych dniach nadeszły świeżo *Zamorkie* wędzone *ryby* różnych *gatunków*, to jest: *Certy*, *Forelle*, *Mareny* *duże* y *poniejsze*; *Piklingi*, *Conty*, *Strossy*, iako też *duże* y *poniejsze* *Łosole*, których w *ponierney* *cenie* dostać można, na *Długiey* *Ulicy* w *lytuowanym* *zależnym* *domie* *Niemieckim* Nro 3. na *5cim* *piętrze*.

Znajduie się tu *Diuk* *Garmont* *odłany* do sprzedania; którego gdyby sobie życzył kto nabyć, albo takowy lub innych *gatunków* *kazać* *odlewać*; ma się udać do *Gisłerni* w *Kamienicy* *Miejskiej* *nowey* (bez *Numeru* *ieszczę*) *prosto* *Ulicy* *Sowiey* na *Maryenstacie* *naróżnie* *lytuowanej* *będącej*.

Dworek z *Ogrodem* y *gruntem* *Dziedzicznym* na *Ulicy* *Nowy* *Świat* *zwaney* *Nro* *1281.* *będący*, za *Rezolucyą* *Szl: Magistratu* *przez* *plusofferencyą* na *dniu* *28.* *Lutego* o *godzinie* *2.* *po* *południu* *przez* *Urząd* *Ław: Jurydykcy* *Bożydar* *sprzedany* *będzie*.

Sąd *Kommissarski* *Konkursowy* *Reskryptami* *JKMosci* do rozładzenia *Sprawy* *poniędzy* *Starozak: Herszkciem* *Markiewiczem* z *Mszczonowa*, a *Wierzycielami* y *Dłużnikami* *onegoż* *oznaczoney*, chcąc *nayprędszy* *tey* *Sprawie* *uczynić* *koniec*, *Rezolucyą* *swoią* *powtorną*, *pod* *dniem* *18.* *Miesiąca* y *Roku* *terazniejszych* *zapadłą* *nakazał*, iżby *Kredytorowie* *wspomnionego* *Star: Herszka* *Markiewicza* *Prawa* *swe* y *Pretensye* w *przeciągu* *Niedziel* *4ch* *od* *daty* *takoweyże* *Rezolucyi* w *Kancellaryi* *Sądu* *swego* *likwidowali*. A dla *dokładniejszey* *wiadomości* *Kredytorow* *niestawiających* *wspomnioną* *Rezolucyą* *do* *Gazet* *podac* *zalecił*.

Świeża *solona* *Wizina* *znajduie* *się* *do* *przedania* *u* *przybyłego* *w* *tych* *dniach* *z* *Krym-* *skich* *Okolic* *do* *Warszawy*. *Stoi* *na* *podworzu* *JJ.* *XX.* *Bernardynow* *tutejszych* *na* *Krakowskim* *Przedmieściu*.